



# WIADOMOŚCI INSPEKTORIALNE

SALEZJANIE KRAKÓW

WRZESIEŃ ROK XIX 2019/193



# UROCZYSTE ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLENIEGO 2019/2020

Tekst: Anna Bodzek  
Zdj.: autor nieznany

Dzisiejszego poranka, 2 września 2019 roku, w naszej szkole odbyło się uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego 2019/2020. Nie sprzyjała nam jesienna, deszczowa aura, lecz w naszych sercach kryła się mimo wszystko radość, że znowu się spotykamy. Mimo tego, iż pozornie jest to dla nas najsmutniejszy dzień w roku, tak naprawdę każdy członek szkolnej społeczności wie, że to jedynie nowa okazja do zdobycia wiedzy, zawarcia nowych znajomości, ale przede wszystkim wychowania w rodzinnym duchu księdza Bosco. Dzień zaczął się uroczystą Mszą Świętą z udziałem wikariusza inspektora – ks. Marcina Kaznowskiego w kościele w Zabrze-Helence, gdzie wysłuchaliśmy Słowa Bożego oraz inspirującego do działania kazania. Z radością przyjęliśmy również wiadomość o objęciu przez księdza ks. Andrzeja Rolnika stanowiska dyrektora naszej salezjańskiej szkoły.



## DZIEŃ KROPKI

16 września 2019 r. w naszej szkole obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Kropki. Był to dzień rozwijania kreatywności i dobrej zabawy. Wszyscy nauczyciele ubrani byli w „kropkowe” stroje, a uczniowie mogli na przerwach rozwiązywać różne zadania, takie jak „Kropka na mapie” czy „Kropka w cytatach”. Zadania te miały dodatkową wartość: integrowały klasę, ponieważ stacje z kreatywnymi zabawami wymagały zaangażowania całego zespołu. Klasa, która zdobyła najwięcej punktów, otrzymała słodką nagrodę. Na lekcjach również nie zabrakło nawiązania

do kropki. Na przykład na języku polskim rozdawaliśmy sobie kolorowe piegi i wykonywaliśmy kropkowe mapy myśli do tematu, a na muzyce rysowaliśmy kropki związane ze słuchaną muzyką. Cała szkoła zaangażowana była w przebieg tego dnia. Bawiliśmy się świetnie. Oby jak najwięcej takich wspólnych



## Redakcja WI

**Wydawca:**  
Towarzystwo Salezjańskie  
Inspektorium Krakowska pw. św. Jacka



**Redaktor naczelny:**  
ks. Marcin Wosiek SDB

**Korekta:** Katarzyna Wajda

**Skład:**  
Wojciech Krakowiak

**Adres redakcji:**  
Don Bosco Media Sp. z o.o.  
ul. Tyniecka 39, 30-323 Kraków  
tel.: 663 030 623  
e-mail: wi@sdb.krakow.pl

**Druk:**  
Poligrafia Salezjańska,  
ul. Bałuckiego 8, 30-318 Kraków

# NOWY ROK SZKOLNY

Tekst: ks. Marcin Śnieżyński SDB  
Zdj.: ks. Marcin Śnieżyński SDB

## NOWY ROK

Wakacje 2019, choć pełne niezapomnianych wrażeń, należą już niestety do przeszłości. Dziś rozpoczął się nowy rok szkolny i katechetyczny. W naszym Liceum tradycyjnie został on zainaugurowany uroczystą Mszą św. w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Eucharystii przewodniczył ks. Andrzej Król SDB, inspektorialny delegat ds. duszpasterstwa młodzieżowego. Podczas homilii nawiązał do ważnej roli marzeń, których szczególnie młody człowiek nie powinien być pozbawiony. Nowy rok szkolny jest świetną okazją do tego, aby wzbudzić w sobie te najlepsze marzenia związane z osobistym rozwojem intelektualnym, fizycznym i duchowym. Spełnienia tych marzeń życzymy wszystkim, zarówno uczniom, jak i nauczycielom i pracownikom szkoły. Cały nowy rok szkolny niech obejmuje płaszczem swej opieki nasz dobry Bóg, który względem każdego z nas ma najwspanialsze marzenie i plan.

Tekst: Jakub Brzozowski  
Zdj.: Szymon Krzyżan

## POD ŻAGLAMI

Dnia 7 września rozpoczęła się jedna z największych przygód klasy 2E. Był to salezjański obóz naukowy pod żaglami. Tegoż dnia wyruszyliśmy rannym pociągiem, aby pokonać sześćset kilometrów do polskiej stolicy żeglarstwa – Giżycka. Tam zostaliśmy podzieleni na załogi i zapoznaliśmy się z jachtami, naszymi domami na najbliższe siedem dni.

Następnego dnia odbyliśmy szkolenie żeglarskie z zasad panujących na łodziach i wodzie, a w godzinach popołudniowych wypłynęliśmy z portu na otwarte wody. Przez tydzień płynęliśmy przez najważniejsze jeziora mazurskie – Kisajno, Dargin, Mamry i Niegocin. Na noc stawaliśmy w portach miejskich, przystaniach lub w całkowitej dżicy, z dala od cywilizacji.

Dni upływały nam na halsowaniu przy porywistych wiatrach, dryfowaniu w bezwietrznej ciszy na jeziorze, biesiadach i śpiewach przy ogniskach czy też rozgrywkach w karty. Na wyjeździe dowiedzieliśmy się wiele o kulturze żeglarskiej, a dzięki wykładom Pana Dr. Hab. Inż. Karola Seweryna zobaczyliśmy świat fizyki i astronomii z niesamowicie ciekawej strony.

Bywały chwile grozy, bywały chwile nudy, ale cali, zdrowi i szczęśliwi przybiliśmy do portu w Giżycku 13 września, aby następnego dnia pożegnać się z Mazurami, wsiąść do pociągu powrotnego w rytm szant żeglarskich i wrócić do rzeczywistości, jaką jest miasto królów polskich – Kraków.



## WYJAZD INTEGRACYJNY PIERWSZYCH KLAS

Tekst: Julia

Zdj.: archiwum szkoły

W ostatnim tygodniu września miał miejsce rewelacyjny wyjazd integracyjny w góry klas pierwszych liceum czteroletniego. Pierwszego dnia zdobyliśmy Wąwóz Homole, górę Wysoką oraz Durbaszkę. W tym niezwykłym wyczynie towarzyszyli nam nasi dzielni wychowawcy. Ten dzień zakończył się szaloną dyskoteką i wieczorem z planszówkami, podczas których mogliśmy wykazać się niebywałymi umiejętnościami tanecznymi ;), sprytem, inteligencją i pomysłowością. Noc spędziliśmy jak najgrzeczniejsze aniołki pod słońcem. Następnego dnia był równie fascynujący. W rekordowym czasie pokonaliśmy trasę do Morskiego Oka, nie zwracając uwagi na padający deszcz. Nagrodami były: przepyszna szarlotka, chrupiące frytki, tudzież gorąca herbata z cytryną. Wieczór spędziliśmy przy ognisku śpiewając piosenki i opowiadając ciekawe historie. Piątek, ostatni dzień wyjazdu, był także pełen wrażeń. Dzięki temu wyjazdowi poznaliśmy lepiej siebie i naszych wychowawców oraz nauczycieli.



## CREDO W INSTYTUCIE FIZYKI JĄDROWEJ

Tekst: Jarosław Szczepaniak

Zdj.: credo.science

W piątek 20 września dwunastu entuzjastów fizyki z Salezjańskiego Liceum w Krakowie uczestniczyło w konferencji CREDO Workshop 2019 w Instytucie Fizyki Jądrowej Polskiej Akademii Nauk. Tematem przewodnim konferencji było promieniowanie kosmiczne oraz możliwości jego detekcji. Uczniowie mogli poszerzyć swoją wiedzę nie tylko na temat mionów i innych bombardujących nas codziennie cząstek. Była mowa o strukturze materii, oddziaływaniach, problemach z grawitacją, czarnych dziurach i o wielu, wielu innych pasjonujących zagadnieniach. Młodzi ludzie mogli posłuchać, jak wiele jeszcze jest do zrobienia w fizyce i ile jest pytań, na które nie potrafimy odpowiedzieć. Projekt CREDO, którego promocji służyła konferencja, jest szansą na znaczące poszerzenie naszej wiedzy o wszechświecie. Jego istotą jest stworzenie największego na świecie detektora cząstek elementarnych. Nasza szkoła opartego na sieci użytkowników aplikacji mobilnej

CREDO Detector. Aplikacja ta wykorzystuje matrycę aparatu fotograficznego, w jaki wyposażony jest smartfon, aby zmienić nasz telefon w minidetektor cząstek elementarnych. Projekt powstał w Polsce. Jego inicjatorem i liderem jest prof. Piotr Homola z Instytutu Fizyki Jądrowej PAN. Konferencji towarzyszyła gala kończąca pierwszą edycję konkursu "Łowcy Cząstek", w którym szkoły rywalizują w detekcji cząstek promieniowania kosmicznego na potrzeby projektu CREDO. Nasza szkoła została wyróżniona za najlepszy wynik w miesiącu listopadzie 2018.



## PONOWIENIE ŚLUBÓW

Tekst: kl. Czung SDB

Zdj.: autor nieznan

W niedzielę 8 września 2019 r. w święto Narodzenia NMP w Bazylice Św. Piotra w Odessie w czasie Mszy św. o godzinie 11.00 ponowili swoje śluby zakonne kl. Czung narodowości wietnamskiej i kl. Sixtus – Afrykańczyk z Nigerii. Klerycy należą do prowincji salezjańskiej św. Jacka w Krakowie. Mszy świętej przewodniczył ksiądz Dyrektor Cezary Czerwiński, który otrzymał delegację przyjęcia ślubów przez Wikariusza inspektorialnego – księdza Marcina Kaznowskiego. W Mszy św. uczestniczyli miejscowi parafianie języka rosyjskiego a także delegacja Wietnamczyków zamieszkujących w Odessie. Ponowienie ślubów było bardzo wymownym świadectwem dla uczestników. Sprawą zasadniczą jest to, że nie ma powołań z grona miejscowej młodzieży. Powód: widocznie duch ateistyczny głęboko zakorzenił się w psychice tutejszego społeczeństwa, które nie dojrzało jeszcze by otworzyć się na działanie Bożej łaski. Potrzebna

jest nadal ogromna modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne. Trzeba zaznaczyć, że od jakiegoś czasu, każdy trzynasty dzień miesiąca w rocznicę objawień Matki Bożej w Fatimie tutejsi katolicy gromadzą się na modlitwę różańcowej o godzinie dziewiętnastej na placu koło znanego pomnika księcia de Richelieu. W tej modlitwie bierze udział od 30 do 50 osób. Jest to wymowne świadectwo dla przechodzących, którzy raz po raz przystają przy grupie modlących się. Potrzebne jest nasze wołanie za przykładem św. Jana Pawła II: „Niech zstąpi Duch Święty... i odnowi oblicze ziemi ukraińskiej – odnowi człowieka żyjącego na Ukrainie a zwłaszcza w Odessie.”



**"I RZEKŁ DO NICH JEZUS: PÓJDŹCIE ZA MNĄ, A SPRAWIĘ, ŻE STANIECIE SIĘ RYBAKAMI LUDZI. A NATYCHMIAST PORZUCIWSZY SIECI POSZLI ZA NIM"** (Mk 1,17-18)

## Oświęcim Internat

Tekst: s. Anna Kotyra

Zdj.: autor nieznan

### BIBLIOTEKA

Biblioteka jak pisał Jan Paweł II jest instytucją która całym swoim istnieniem świadczy o rozwoju kultury. Jest ona bowiem skarbnicą piśmiennictwa przez które człowiek wyraża swój zamysł twórczy. Wychowankowie internatu Zespołu Szkół Zawodowych Tow.Salezjańskiego w Oświęcimiu odwiedzili Miejską Bibliotekę publiczną w Oświęcimiu, jest ona najlepszą w Polsce w kategorii miasta powyżej 15 tysięcy mieszkańców. Można w niej znaleźć czytelną prasę, sale konferencyjne, czytelnie dla dzieci i dorosłych, jak również czytelnie internetowe oraz stanowiska komputerowe, sale kinowe, miejsca przeznaczone do zabaw takich jak X-box, Play Station. Uczniowie zwiedzili placówkę, z wielkim zainteresowaniem przeglądali książki szczególnie zainteresował ich dział z lekturami szkolnymi. Zobaczyli jak wygląda karta czytelnicza, poznali zasady wypożyczania książek, a one to okryły myśli żeglujące po

o c e a n a c h c z a s u , t r o s k l i w i e n i o s ą c e s w ó j d r o g o c e n n y ł a d u n e k z p o k o l e n i a w p o k o l e n i e . K l e r y c y D a w i d i A d a m d b a l i o k u l t u r ę z a c h o w a n i a n a s z y c h w y c h o w a n k ó w . P a n i E l a , w y n a l a z c a t a l e n t ó w D i a m e n t ó w o d k r y ł a w ś r ó d i n t e r n i s t ó w K r z y s i a , k t ó r y z a g r a ł n a m u t w ó r „D l a E l i z y” B e e t h o v e n a . P a n i T e r e s a p s y c h o l o g w i e r n i e t ł u m a c z y ł a , z e b i b l i o t e k a t o s k a r b n i c a l e k a r s t w d u s z y . W y s z l i ś m y z b i b l i o t e k i z u ś m i e c h e m n a t w a r z y a l e p r z e d e w s z y s t k i m z o b i e t n i c a z e w r ó c i m y t u a b y k o r z y s t a ć z b o g a t e j o f e r t y c z y t e l n i c z e j .



Tekst: now. Mariusz Pitek  
Zdj.: ks. Marcin Wosiek SDB

Nowicjat to wspaniały czas na rozwój duchowy i osobisty. Jest dużo czasu na modlitwę, prywatne czy duchowe rozmyślenia. Mamy też czas na pracę dla dobra naszej wspólnoty, w której żyjemy już od niemal trzech tygodni. Tegoroczny nowicjat, zaczęliśmy wraz z dniem 05.09.2019 roku. Rozpoczęliśmy go w ilości dziewięciu młodych mężczyzn: czterech z inspektorii krakowskiej, trzech z inspektorii warszawskiej oraz dwóch z inspektorii piłskiej. Niestety nie ma ani jednego nowicjusza z inspektorii wrocławskiej, co dla jest nas bardzo przykre. Już pierwszego dnia złożyliśmy swoje dłonie w dłoniach Księdza Magistra na znak posłuszeństwa. W pierwsze dni w Nowicjacie zapoznaliśmy się z tutejszym życiem, przejęliśmy prace, rejony do sprzątnięcia od starszych nowicjuszy oraz zajęliśmy się przygotowaniem ich pierwszych ślubów zakonnych. Ten okres pierwszych kilku dni był trudny dla nas: zaadoptowanie się, dużo pracy,



czas poświęcany tym, którzy kończą nowicjat i zaczną pełne życie salezjańskie. Uroczystość ślubów i obłóczyn była bardzo uroczystym dniem. Zjechało się wielu gości, a w tym rodziny neoprofesoów. Zliczono ponad dwieście osób. Wszystko przebiegło bardzo pięknie. Nowicjusze otrzymali nowe sutanny i stali się przez profesję w pełni salezjanami Księdza Bosko. W sobotę (21.09) wzięliśmy udział w pieszej pielgrzymce z Białej do Częstochowy - na Jasną Górę, w której wzięła także udział parafia z Czarnego Lasu. Łącznie naliczono około stu pięćdziesięciu pątników. My, jako nowicjusze, animowaliśmy muzycznie tę pielgrzymkę oraz zadaliśmy o nagłośnienie. Od poniedziałku (23.09) zaczynamy nowicjackie rekolekcje, które potrwać do piątku (26.09). Prowadzić je będzie ks. Bartłomiej Polański SDB, duszpasterz inspektorialny młodzieży.



Tekst: Justyna Haręźlak  
Zdj.: autor nieznan

Od miesiąca gdzieś słychać było o szykującym się pięknym jubileuszu...nasz rodak, ks. Marszałek, bo tak na wsi o nim mówili...przyjeżdża do Przyłękowa. I stało się! W niedzielę, 8 września zawiązał do naszej, a zarazem swojej rodzinnej parafii ks. Józef Marszałek SDB wraz ze swoim kaznodzieją ks. Robertem. Dzieci uczyły się wierszowanych życzeń, a góralki i górale spotykały się na licznych próbach, aby jak najlepiej urozmaicić uroczystą Mszę św. na sumie w Sanktuarium u stóp MBWW – Przyłękowskiej Pani.

Eucharystia sprawowana była w Sanktuarium przed figurą Wspomożycielki. Na modlitwie dziękowaliśmy Bogu i Jego Matce Maryi za 50 lat posługi kapłańskiej ks. Józefa. On sam ofiarował Mszę św. za wszystkich, których spotkał na swojej drodze oraz za tych, którzy uczynili w jego życiu coś dobrego. Podczas wygłoszonego kazania przez ks. Roberta mogliśmy dowiedzieć się, jak toczyło się życie naszego jubilata po tym, jak opuścił rodzinny Przyłęków. Stuchając tego, nie mogliśmy uwierzyć, jak wielu dobrych i pięknych rzeczy dokonał przez te 50 lat...ile placówek przeszedł, ile katechez wygłosił, ile wakacyjnych turnusów zorganizował, ile powołań wyrosło pod jego skrzydłami i ile w przybliżeniu odprawił Mszy św. Liczba naprawdę robi wrażenie...około 2 tys. „Jest po co żyć” - powiedział pod koniec ks.



Józef. Słuchaliśmy tego z zapartym tchem. Po uroczystej liturgii przyszła pora na okazanie życzliwości w geście serdecznych i szczerych życzeń. Najserdeczniejsze życzenia popłynęły od dzieci, młodzieży, wspólnoty parafialnej, od górali i góralk, a także od najbliższych – od rodziny ks. Józefa.

Na koniec ks. Józef podziękował za wspólną modlitwę oraz okazał wdzięczność za wszystkie złożone mu życzenia. Udzielił nam uroczystego błogosławieństwa Bożego oraz podarował jubileuszowe obrazki. Na samym końcu wykonaliśmy pamiątkowe zdjęcie, aby ten dzień pozostał w naszych sercach i pamięci na długo.

**60 LAT W ZGROMADZENIU**

**50 LAT POSŁUGI KAPŁAŃSKIEJ**



**3 LATA STUDIÓW WE WŁOSZACH**

**PROWADZIŁ ORATORIA, W KIELCACH PRZEZ 13 LAT !**



## POLSKA POD KRZYŻEM - PRZYŁĘKÓW NA KICZORZE

Tekst: Justyna Haręźlak  
Zdj.: autor nieznan

„Bez krzyża nie byłoby zmartwychwstania. Bez krzyża nie byłoby nadziei na życie wieczne”. Codziennie mijamy przydrożne krzyże, patrzymy na krzyż, czynimy znak krzyża. Krzyż od urodzenia, aż po ostatni dzień zejścia z tego świata nam towarzyszy. W naszych radościach, smutkach...zawsze. Pytanie tylko...czy jest ważny i jaką rolę odgrywa w moim, w twoim, w naszym życiu?

Kiedyś „Różaniec do granic”, a 14 września ci sami organizatorzy zaprosili nas do modlitewnej akcji „Polska pod Krzyżem”, która przypadła w święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Tego dnia obchodziliśmy również odpust w kaplicy Świnnej. Spotkaliśmy się na Mszy św. o godz. 16.00, podczas której modliliśmy się za Parafian i wszystkich uczęszczających do kaplicy. Żywym wyprasaliśmy umocnienie wiary, a zmarłym życie wieczne. Po Eucharystii, którą sprawował ks. prob. Krzysztof udaliśmy się pod pierwszą stację na podejściu do Sanktuarium, aby wspólnie odprawić Drogę Krzyżową w intencji dziękczynnej za szczęśliwe wakacje i dzieło, które wykonaliśmy wokół Sanktuarium i jego dobrodziejów, z prośbą o Dary Ducha Św. dla dzieci, młodzieży i studiujących oraz ich rodziców, nauczycieli i wychowawców połączoną z indywidualną modlitwą i muzyką z „Pasji” Mela Gibsona. Na placu przed Sanktuarium rozpoczęliśmy różaniec, który był ekspiacją za grzech bezczyszczenia wizerunku MB Częstochowskiej, Bożego Ciała, Mszy św. i kościołów w naszej Ojczyźnie, jakie się na naszych oczach dokonują przez zniewalającą ideologię. Pod krzyżem na Kiczorze przyłączyli się do nas pielgrzymi ze Skawy również od Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych wraz ze swoim księdzem proboszczem, którzy pokonali trasę 34 km, aby z nami stanąć po krzyżem i wspólnie się modlić. Razem odśpiewaliśmy pieśni religijne o krzyżu oraz dokonaliśmy uwielbienia krzyża św.

Na zakończenie wspólnej modlitwy ks. prob. Krzysztof podziękował każdemu za zaangażowanie oraz liczne, bo było nas około 60 osób, przybycie, a ks. Tadeusz Szamara SDB udzielił nam błogosławieństwa Bożego. Wdzięczni za ten dzień, udaliśmy się w drogę powrotną, podziwiając zachodzące słońce.



## OSTATNIE CZUWANIE

Tekst: Justyna Haręźlak  
Zdj.: autor nieznan

Stało się! We wtorek, 24 września wzięliśmy udział w ostatnim w tym roku czuwaniu ku czci MBWW – Przyłękowskiej Pani w naszym Sanktuarium. Modliliśmy się za wszystkich uczestniczących w tegorocznych czuwaniach maryjnych: parafian, gości, pielgrzymów, turystów, za dzieci i młodzież, które rozpoczęły nowy rok szkolny i katechetyczny oraz we wszystkich intencjach pielgrzymów.

Ostatnie czuwanie rozpoczęliśmy o godzinę wcześniej z racji coraz krótszego dnia. Najpierw Droga Krzyżowa na podejściu do Sanktuarium prowadzona przez kapłana z żywieckiej Konkatedry wraz z parafianami oraz mieszkańcami sąsiednich miejscowości. Później nabożeństwo różańcowe z odczytaniem prób i podziękowań Matce Bożej wraz z procesją eucharystyczną oraz na zakończenie uroczysta Msza św. koncelebrowana. Nasz cykl maryjnych spotkań w duchu misyjnym zakończył nasz rodak ks. Jan Hańderek SDB i zarazem dyrektor Wolontariatu Misyjnego w Krakowie. Przyjechał do nas z wolontariuszem Bartkiem, który podzielił się z nami świadectwem z własnego życia, krótko opowiadając nam, jak zaczęła się jego przygoda z misjami. Ks. Jan w swoim kazaniu zwrócił naszą uwagę na przedstawianie Jezusa w rzeźbach, obrazach, witrażach. Jezus nigdy w rękach nie trzyma korony, berła, kosztowności, a wręcz przeciwnie, On ma zawsze puste, wyciągnięte do nas ręce, symbolizujące słowa „Kocham Cię”, „Zawsze jestem przy tobie”. Jesteśmy przedłużeniem rąk Jezusa – mówił ks. Jan. Tak jak Jezus jest przy nas, wyprasza nam potrzebne łaski, pomaga nam na każdym kroku, tak i my mamy



wyświadczać dobro drugiemu człowiekowi, szczególnie potrzebującemu. Tak ważna jest modlitwa i wszelkie wsparcie, jakim możemy wspomóc dzieła misyjne. Każdy, nawet najdrobniejszy gest pomaga ludziom, w jakże trudnych warunkach życiowych. Brak pitnej wody, brak elektryczności, ograniczony dostęp do edukacji, medycyny to wszystko na świecie istnieje, dlatego potrzebni są ludzie dobrej woli, którzy głoszą w takich miejscach naukę Jezusa, którzy pamiętają o tych ludziach na modlitwie oraz wspierają ich materialnie. W miejscach gdzie jest głód, wojna, prześladowania i strach...tam są potrzebne Jezusowe ręce. Tak jak Jezus wyciąga do nas nieustannie swoje ręce, tak i my mamy w codziennym postępowaniu wyciągać je do drugiego człowieka...

Na zakończenie czuwania ks. Karol, w zastępstwie za ks. prob. Krzysztofa, podziękował wszystkim czcicielom Maryi za tak liczne uczestnictwo na spotkaniach modlitewnych, wszystkim kapłanom na czele z ks. Infulem Władysławem Fidelusem oraz tym, którzy pomagali w organizacji tych wydarzeń. Podziękowania popłynęły do nieobecnego ks. prob. Krzysztofa, scholi, LSO, róż różańcowych, czy Wspólnoty Miłosierdzia Bożego. Po udzielonym nam specjalnym błogosławieństwem Bożym, tym którego udzielił ks Bosko swoim chłopcom w trudnych momentach ich życia, udaliśmy się w drogę powrotną do naszych domów. Wdzięczni za te duchowe przeżycia, dziękujemy Bogu za ten piękny czas modlitewnych spotkań u stóp Przyłękowskiej Wspomożycielki.

**„OCZEKUJĘ WAS W NIEBIE. TAM ROZMAWIĄĆ BĘDZIEMY O BOGU, I MARYI NAJŚWIĘTSZEJ, MATCE OSTOI NASZEGO ZGROMADZENIA... LITOŚCIWY BÓG I JEGO NAJŚWIĘTSZA MATKA PRZYCHODZILI NAM Z POMOCĄ W NASZYCH POTRZEBACH”.**

**ŚW. JAN BOSKO**



## ŚWIĘTY DLA MŁODZIEŻY

Tekst: Oliwia Noras  
Zdj.: ko. Wojciech Zięcina SDB

W środę 18 września 2019 roku nasza szkoła obchodziła uroczystość świętego Stanisława Kostki.

Kim jest wspomniany święty? To Polak, patron naszego kraju oraz dzieci i młodzieży, przez co jest jeszcze bliższy naszej społeczności. Urodził się w XVI wieku w Rostkowie. Od wczesnego dzieciństwa posiadał głęboką wiarę, a w szczególności umiłował Maryję. Młody Stanisław chciał zostać Jezuitą, jednak jego ojciec był temu przeciwny. Razem z bratem wyjeżdża do Wiednia, aby się uczyć. Tam ujawnia się jego słaba odporność, chłopiec choruje. Ma wtedy również widzenie. Objawia mu się święta Barbara z hostią, a także Anioł. W późniejszym czasie Kostka zdecydował się uciec do Rzymu, gdzie został przyjęty do zgromadzenia Jezuitów. Niestety, Stanisław choruje po raz kolejny. Lekarze nie są w stanie mu pomóc, wiedzą, że chłopak umrze. Chłopak modli się do Maryi, aby ta zabrała go już do siebie. Umiera w wieku osiemnastu lat, 15 sierpnia w święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Wróćmy jednak do samych obchodów uroczystości w naszej szkole. Na porannym słówku mogliśmy usłyszeć krótkie nawiązanie do łacińskiego słowa magis, czyli więcej. Sam święty Stanisław żył tak, aby brać z życia więcej, być bardziej pracowitym,



odkryć w sobie coś nowego, dzięki czemu nasze życie będzie miało mocniejszy wyraz, a my sami odczuwamy satysfakcję. Doskonałym czasem na odkrywanie siebie jest nasz pobyt w tej szkole! Po zakończeniu liturgii odbyła się krótka akademie. Na początku zaprzysiężono nowych członków Samorządu Szkolnego w składzie: Kasia Drobisz, Kacper Kulikowski, Marysia Czerwieńska i Maja Lepianka. Następnie, pokrótce przedstawiono nam życiorys św. Stanisława, tworząc tym samym miniprzstawienie.

oddanym i sięgać po to, czego pragniemy, nawet jeśli nie zawsze jest to proste i przyjemne.

W południe odbyła się Msza Święta, przez co lekcje tego dnia – ku zadowoleniu uczniów – zostały skrócone. Na początku celebracji Eucharystii miało miejsce ważne wydarzenie. Sztandar szkoły został przekazany nowym, wcześniej zaprzysiężonym uczniom. Oczywiście, na Mszy nie mogło zabraknąć utalentowanego zespołu „Fausystem”, który ubogacił liturgię swoim pięknym śpiewem. Słowo Boże oraz Homilię wygłosił do nas Ojciec Paweł Brożyniak, Jezuita. W homilii poruszył temat marzeń. Mówił, abyśmy nie rezygnowali z tego, czego pragniemy, ale sięgali po więcej. Musimy

odkryć w sobie coś nowego, dzięki czemu nasze życie będzie miało mocniejszy wyraz, a my sami odczuwamy satysfakcję. Doskonałym czasem na odkrywanie siebie jest nasz pobyt w tej szkole! Po zakończeniu liturgii odbyła się krótka akademie. Na początku zaprzysiężono nowych członków Samorządu Szkolnego w składzie: Kasia Drobisz, Kacper Kulikowski, Marysia Czerwieńska i Maja Lepianka. Następnie, pokrótce przedstawiono nam życiorys św. Stanisława, tworząc tym samym miniprzstawienie.

## XIX OGÓLNOPOLSKIE FORUM SZKÓŁ MŁODZIEŻY KATOLICKICH

Tekst: Maria Czerwieńska  
Zdj.: autor nieznany

W dniu 24 września mieliśmy możliwość uczestniczenia w Ogólnopolskim Forum Młodzieży Szkół Katolickich w Częstochowie. Wzięli w nim udział przedstawiciele różnych środowisk uczniowskich z całej Polski. Podczas spotkania swoimi przemyśleniami podzielili się z nami księża i świeccy mówcy, którzy poruszali tematy związane z dojrzałą miłością i sztuką nawiązywania oraz utrzymywania wartościowych relacji przez

całe życie. Uczestniczyliśmy w konferencjach i świadectwach, a także we mszy świętej, którą jak zwykle ubogacił śpiew zespołu Projekt Fausystem. Ostatnim elementem naszego pobytu było wspólne uczestnictwo w drodze krzyżowej. Po tak pracowitym i pełnym refleksji dniu wracaliśmy do Oświęcimia w entuzjastycznej atmosferze.



## PIKNIK RODZINNY SALOSU

Tekst: Katarzyna Kozłowska  
Zdj.: Katarzyna Kozłowska

15 września w Rzeszowie odbył się „Piknik Rodzinny Salos-u”, rodzinno-sportowe wydarzenie otwierające kolejny sezon działalności naszej salezjańskiej Małej Akademii Piłkarskiej. Zabawę rozpoczęła wspólna niedzielna Eucharystia o godz. 11:30. Po Mszy Świętej udaliśmy się na boisko Salos-u, gdzie przy słonecznej aurze czekało na nas wiele atrakcji.

Równo o godz. 13:30 rozbrzmiał pierwszy sędziowski gwizdek rozpoczynający mecz drużyn: SALOS - Trenerzy i Ojcowie vs Młodzież Oratorium Rzeszów. Mecz wzbudzał wiele emocji zarówno u zawodników jak i kibiców. Najmłodszy kibice zaaferowani sportowym widowiskiem wspierali swoich ojców, trenerów i ks. Łukasza, który rozegrał mecz w barwach Salos-u. Wielka rywalizacja zakończyła się zwycięstwem drużyny SALOS-u 4:1. Niezależnie od końcowego wyniku obie drużyny zostawiły na boisku kawał serducha!

O dobrą atmosferę podczas meczu zadbała grupa młodzieży z Oratorium animując czas tańcami, muzyką, akrobacjami oraz próbą komentowania sportowego spotkania. Dodatkowo rodzice zatroszczyli się o strefę gastronomiczną, w której zachwycali pyszne domowe wypieki oraz grill.

Ostatnim, ale bez wątpienia najważniejszym punktem pikniku był mini-turniej mieszanych drużyn chłopców Salos-u. Rozgrywki dały im wiele radości, a także były pięknym widowiskiem sportowej walki młodych piłkarzy. Uśmiech na twarzach uczestników pikniku był najlepszym podsumowaniem całej niedzielnej imprezy.



**SALEZJAŃSKA ORGANIZACJA SPORTOWA**



## CIEKAWY WRZESIEŃ W STANIĄTKACH

Tekst: ks. Krzysztof Golba SDB  
Zdj.: Marcin Merecik, ks. Paweł Kosowski SDB

1 września w Staniątkach radośnie pożegnaliśmy wakacje. Zabawę animował Mateusz z Mat-Art z Kielc. Pomagali animatorzy z Oratorium i trenerzy z SALOS-u. Czynnie włączyły się wszystkie grupy działające przy naszym Ośrodku Duszpasterskim Atrakcji było co niemiara: pięciobój, loteria, konkursy z nagrodami, dmuchaniec, lody i wiele innych. Dzieci były zachwycone i mamy nadzieję, że z tym optymistycznym akcentem radośnie rozpoczęły nowy rok szkolny. 15 września to wspomnienie Matki Bożej Bolesnej, a w Staniątkach Odpust parafialny. Mszy św. odpustowej przewodniczył proboszcz parafii św. Stanisława Kostki i dyrektor wspólnoty ks. Zygmunt Kostka. Uroczystości tradycyjnie uświetniła Orkiestra Kopalni Soli Wieliczka. Tłumy wiernych parafian i gości zawierzało siebie i swoje rodziny Panu Bogu przez wstawienie Matki Boskiej Pani Staniąteckiej. Od 21 do 29 września grupa animatorów Oratorium w Staniątkach wraz ze swoimi duszpasterzami pielgrzymowała do Rzymu. W programie wyjazdu były m. in.: Anioł Pański i audiencja generalna z papieżem Franciszkiem, nawiedzenie bazylik większych Rzymu mszą św. przy grobie św. Piotra, wyjazd do Asyżu oraz nad morze do Osti i oczywiście wizyta w Domu Generalnym. Wyjazd był okazją do integracji grupy animatorskiej i zaplanowania kolejnego roku pracy duszpastersko – wychowawczej.



## WRZESIEŃ W ORATORIUM

Tekst: s. Anna Kotyra  
Zdj.: autor nieznan

Z racji, iż nasze Oratorium jest otwarte nieprzerwanie przez cały rok, wrzesień nie był dla nas czasem wielkiego początku, ale raczej kontynuacji. O ile dla nas zmiana ta nie była tak bardzo odczuwalna, o tyle dla naszych wychowanków zakończył się okres wakacyjnego wypoczynku i powrócili do szkolnych ław. Aby ten czas zderzenia z twardą rzeczywistością uczniowskiego życia nie był dla nich zbyt bolesny, przygotowaliśmy szereg inicjatyw, które pozwalają spędzić miło czas podczas coraz dłuższych wieczorów przełomu lata i jesieni. Do naszej wspólnoty dołączyło dwóch nowych współbraci, których obecności w Oratorium trudno nie zauważyć. Są to: kl. Paweł, który odbywa swoją roczną asystencję oraz ks. Wojciech, który z niezwykle zaangażowaniem opiekuje się nie tylko grupami Liturgicznej Służby i Scholi, ale jest obecny w wielu obszarach duszpasterstwa młodzieżowego. Po zaplanowaniu rozkładu tygodniowych zajęć na najbliższy czas, które regularnie odbywają się w naszych obydwu placówkach i pozwalają młodzieży rozwijać szereg umiejętności praktycznych, pojawiły się także nowe, ciekawe propozycje jak zajęcia z chemii, czy fitness, który cieszy się coraz większym zainteresowaniem wśród damskiej części naszej społeczności.

Poza tą całotygodniową, regularną dawką zajęć, odwiedziliśmy w tym miesiącu studio kieleckiego oddziału radia Eska. Dzieci i młodzież mogli zapoznać się z pracą redaktora radiowego, urządzeniami wykorzystywanymi we współczesnej radiofonii, a także przytrafiła się okazja by spróbować własnych sił jako prezenter i nagrać krótką audycję. Wycieczka ta spotkała się z bardzo entuzjastycznym przyjęciem ze strony naszych wychowanków.

W działalność naszego Oratorium wpisują się również grupy młodzieżowe. Swoje próby rozpoczęła Schola, oraz nowy zespół, który pod opieką ks. Krzysztofa przygotowuje się do animacji nabożeństw i koncertów uwielbieniowych. Z dużą dawką pozytywnej energii działa również grupa młodzieżowa i akademicka Spes, z ks. Tomaszem na czele. Obok nich, zdecydowanie najliczniejsza jest grupa młodzieży przygotowującej się do przyjęcia sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej. Ósmoklasiści z pięciu różnych szkół w ostatnią niedzielę września rozpoczęli ostatni rok przygotowań, które w czerwcu mają się zakończyć przyjęciem bierzmowania.



## GRILL INTEGRACYJNY W INTERNACIE

Tekst: Werner Widera  
Zdj.: ko. Wojciech Zięcina

Dnia 22 września odbył się u nas w Internacie Zespołu Szkół Towarzystwa Salezjańskiego w Oświęcimiu grill integracyjny. Organizatorem tego spotkania był kierownik internatu Ks. Ireneusz Piekorz, który jest Byłym Wychowankiem Salezjańskim. Przygotowaniem ogniska zajął się Brat Wojciech Zięcina. Płomienie ogniska mogliśmy porównać do opadłych już jesiennych liści. Całe wydarzenie rozpoczęliśmy od modlitwy. Po niej odwiedził nas dyrektor szkoły Ks. Mirosław Gajda. Po jego życzeniach dla nas wszyscy zasiedliśmy do jedzenia. Po spożyciu posiłku część z nas, mieszkańców internatu, udała się na mecz piłki nożnej, bądź na spacer. Ogólne wrażenia po tym dniu pełnym emocji pozostawił nas niecierpliwymi w oczekiwaniu na więcej podobnych imprez.

## ZASOLAŃSKIE JESIENNE PIELGRZYMOWANIE

Tekst: s. Anna Kotyra  
Zdj.: autor nieznany

Piękna złota polska jesień w naszej parafii Miłosierdzia Bożego w Oświęcimiu na Zasolu upływa pod znakiem modlitwy różańcowej i pielgrzymek.

Pierwszą była 28 września diecezjalna Pielgrzymka Rodzin do Kalwarii Zebrzydowskiej, 12 października uczestniczyliśmy w Pielgrzymce śladami Karola Wojtyły Robotnika, a kilka osób w diecezjalnej pielgrzymce do Koszyc miejsca śmierci Św. Melchiora Grodzieckiego w czterechsetną rocznicę Jego męczeńskiej śmierci, 26 października udaliśmy się do Stóp Pani Jasnogórskiej.

XII Diecezjalna Pielgrzymka Rodzin do Kalwarii Zebrzydowskiej odbyła się pod hasłem „*poznawać wolę Boga i odważnie ją wypełniać*”, towarzyszyła jej postać Św. Melchiora Grodzieckiego patrona roku 2019 w województwie śląskim i naszej diecezji.

Wzięliśmy udział w Drodze Krzyżowej na drózkach oraz uroczystej Eucharystii, której przewodniczył bp Roman Pindel, ordynariusz diecezji, w koncelebrze licznie przybyłych kapłanów, a wśród nich był nasz przewodnik duchowy do Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej ks. Mirosław Płonka SDB.

Autorką pięknych i wzruszających rozważań pasyjnych była pani Anna Golicz, 33-letnia parafianka parafii św. Marcina w Międzyrzeczu Górnym, matka dwójki

dzieci, która, zanim zmarła na raka, spisała swoje świadectwo, medytacje o przeżywaniu i cierpieniu w chorobie ujmując je w formie Drogi Krzyżowej.

Ksiądz Biskup w homilii nawiązywał do hasła tegorocznej pielgrzymki – poznawać wolę Boga i odważnie ją wypełniać.

*„Kiedy człowiek pozna wolę Boga, a później chce ją wypełnić, w sposób najdoskonalszy naśladuje Maryję i odpowiada tak jak Ona powiedziała w Nazarecie: Niech mi się stanie według twego słowa. To znaczy poznać wolę, ale także ją wypełnić – niech się stanie.”*

Przywołując postać św. Melchiora Grodzieckiego, biskup dawał wskazówki co zrobić, by wypełniać wolę Boga. Zachęcał, by rozpoznawać ją w całej historii swojego życia, doceniać pragnienia i myśli o podjęciu życiowej drogi.

Akcją „Oczy Etiopii” zapoznał nas jej inicjator, sprzed dziesięciu lat, pan Stanisław Kotlarczyk, zebrane ofiary na ten cel przed Mszą Świętą zostały złożone jako Dar Ołtarza.

26 października udaliśmy się do Stolicy Królowej Polski. W programie była Eucharystia oraz zwiedzenie multimedialnej wystawy Śladami Jezusa.



## WRZESIEŃ PARAFII

Tekst: s. Anna Kotyra  
Zdj.: autor nieznany

Wrzesień przywitał nas sporą liczbą wydarzeń. Jako że nasza parafia jest pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego, nie można nie wspomnieć o punkcie kulminacyjnym – czyli odpuscie. Do takiego dnia należało się jednak odpowiednio przygotować, przede wszystkim duchowo. Dlatego w przeddzień uroczystości zorganizowane zostało nabożeństwo Drogi Krzyżowej z Nowej Słupii na Święty Krzyż. Sam dzień odpustu był potrójnie uroczysty, dlatego że zbiegły się w nim trzy różne okazje do radosnego świętowania. 50 jubileusz kapłaństwa obchodził ks. Józef Marszałek, członkowie Związku Zawodowego Maszynistów cieszyli się 100-leciem tej organizacji, w końcu suma odpustowa o godzinie 18:00 zgromadziła rzeszę wiernych i zaprzyjaźnionych kapłanów z sąsiednich parafii.

A to nie koniec wrześniowych jubileuszów. Tydzień później swoje 20-lecie obchodził Zespół Parafialny Caritas. Po uroczystej Mszy Świętej w ich intencji był czas na wspólny posiłek i długie rozmowy przy deserze i kawie. Okazją ta zgromadziła wielu członków i sympatyków tego pięknego dzieła, które spieszy z pomocą najbardziej potrzebującym.

21. września liczna reprezentacja z naszej parafii, wraz z księdzem Proboszczem i kl. Pawłem uczestniczyła w Inspektorialnej Pielgrzymce Ministrantów do Sanktuarium Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Oświęcimiu. Był to nie tylko czas wspólnej modlitwy, ale także okazja do radosnego spotkania z kolegami z innych placówek, zabawy i poznania zabytków miasta Oświęcim.

Nowy rok szkolny powinien zacząć się od zawierzenia Bogu. Z tej okazji nasza świątynia dwukrotnie zgromadziła młodzież, pragnącą rozpocząć szkolne zmagania od Eucharystii. 18 września uczniowie szkół średnich, wraz z gronem pedagogicznym, uczestniczyli we Mszy Świętej sprawowanej w ich intencji. Po niej ks. Tomasz, znający ich doskonale z katechezy, przygotował w Oratorium pyszny poczęstunek. Natomiast 27 września Kościół wypełnił się po brzegi młodymi ludźmi w mundurach, którzy wspólną mszą rozpoczynali dzień ślubowania kieleckich szkół mundurowych.

Obok tych radosnych momentów nie zabrakło również chwil smutku. 23 września pożegnaliśmy mamę naszego współbrata - ks. Wojciecha. On sam przewodniczył Mszy Świętej, a Słowo Boże wygłosił ks. Dariusz Bartocha z Oświęcimia. Liczna delegacja współbraci oraz znajomych i przyjaciół towarzyszyła rodzinie zmarłej, w tym trudnym dla nich dniu.



**"W OSTATNIEJ GODZINIE NIC DUSZA NIE MA NA SWĄ OBRONĘ, PRÓCZ MIŁOSIERDZIA MOJEGO; SZCZĘŚLIWA DUSZA, KTÓRA PRZEZ CAŁE ŻYCIE ZANURZAŁA SIĘ W ZDROJU MIŁOSIERDZIA, BO NIE DOSIĘGNIE JEJ SPRAWIEDLIWOŚĆ"** Dz 1075



## HISTORIA DOMU SALEZJAŃSKIEGO W KOPCU

Dla salezjanów historia Kopca zaczyna się liczyć od roku 1930. W lipcu tego roku zmarła Henryka Babicka de domo Junkowska, żona Władysława, który zakończył swoje życie cztery lata wcześniej. Z chwilą jej śmierci prawnymi posiadaczami kopieckiej posesji wraz z przyległym majątkiem stali się, na mocy wcześniejszego testamentu, polscy salezjanie z jednej wówczas Prowincji św. Stanisława Kostki.

### Dawne dzieje...

Kopiec jest jedną z niewielu miejscowości leżących w południowej części Wyżyny Częstochowsko-Wieluńskiej, na terenie gminy Kłobuck, w parafii Biała. Położony jest w odległości około 12 km na północ od Częstochowy i 10 km na wschód od Kłobucka oraz 2 km na wschód od drogi Częstochowa-Działoszyn.

Ta malownicza, choć mało znana miejscowość, otoczona pofalowanym terenem, leży nad rzeką Kocinką – dopływem Liswarty. Na obszarze tym występują liczne stawy i tereny zielone. Wokół śladów starego zamczyska zachował się park ze starodrzewiem. Takie usytuowanie oraz dostateczna odległość Kopca od większych miast, pozwoliła na zachowanie naturalnych warunków klimatycznych.

W dawnych czasach stał tutaj zamek obronny, zbudowany na nasypie – kopcu (stąd nazwa miejscowości). Zamek otoczony był z trzech stron dużymi stawami, z czwartej, wschodniej strony, obiekt otaczała fosa o głębokości ok. 13 m., przez którą wiodł most zwodzony, stanowiący jedyną drogę do zamku. Około 1800 r. były jeszcze widoczne szczątki mostu oraz fosa. Zamek stał na wzmiankowanym nasypie, natomiast zabudowania zamkowe i gospodarstwo usytuowane były z drugiej strony. Opis czasu świetności tego obronnego grodu nie jest dostępny w żadnych tekstach źródłowych. Jedynie z zachowanych legend przypuszczać można, że istniał już w XI w. Badania przeprowadzone w 1963 r. doprowadziły do odkrycia fragmentów naczyń pozwalających datować zamek na okres średniowiecza.

Sławny historyk polski, ks. Jan Długosz, będący przez 15 lat proboszczem w Kłobucku, podaje, że w XV w. Kopiec był własnością królewską i należał do parafii Kłobuck.

W XVI w. Kopiec, stanowiący część starostwa krzepickiego, należał do wojewody poznańskiego, Andrzeja Górki.

W pierwszej połowie XVIII w., łącznie z wieloma innymi majątkami, Kopiec przeszedł w posiadanie paulinów z Jasnej Góry. Dzierżawca Kopca, z pomocą zakonników, wybudował w 1793 r. fabrykę papieru. Na budowę papierni wykorzystano kamień pochodzący z rozbiórki

ruin kopieckiego zamku. Dostarczała ona papier do sławnej drukarni jasnogórskiej.

Za rządów pruskich Kopiec, jako majątność wieczysta i dzierżawna przeszedł w posiadanie skarbu i dopiero w 1878 r. ówczesni właściciele odzyskali dobra kopieckie.



W XIX w. Kopiec był własnością rodziny Gampfów. Zachowany opis miejscowości z 1883 r. charakteryzuje ówczesny Kopiec jako wieś rozległą na obszarze 117 ha, w tym: pod zabudowaniami i ogrodami 3 ha, 27 ha pod stawami, 63 ha gruntu ornego oraz 24 ha łąk. Rybołówstwo na zarybionych stawach przynosiło znaczną część dochodów ludności. Istniejący wówczas folwark posiadał 2 domy, 83 ha gruntu oraz zamkniętą już „fabrykę papieru wodą poruszaną”. Jeden z dwóch budynków papierni został później przebudowany na młyn wodny.

Na przełomie XIX i XX w. Gampfowie przekazali majątek kopiecki swojej wychowance, krewnej Henryce, która była żoną Władysława Babickiego. Babiccy kontynuowali uświetnianie majątku kopieckiego.

### Początki salezjanów w Kopcu

Dlaczego właśnie salezjanie? Zarówno ks. Inspektor J. Ślósarczyk, jak i „Kronika” domu kopieckiego powołuje się na inicjatywę ks. prałata Władysława Mireckiego, proboszcza parafii św. Zygmunta w Częstochowie, a równocześnie przyjaciela pana Babickiego – właściciela Kopca. Ponieważ Babiccy byli bezdzietni, właściciel majątku, coraz bardziej podupadający na zdrowiu, w pewnym momencie zaczął się zastanawiać nad sporządzeniem stosownego testamentu. Ks. prałat Mirecki zawiózł wówczas przyjaciela do Zakładu Salezjańskiego w Oświęcimiu, a kiedy po tej wizycie zapytał go, czy znalazł rozstrzygnięcie swoich wątpliwości, usłyszał w odpowiedzi: „Nie mogłeś mi sprawić większej niespodzianki. O takim właśnie czymś myślałem, lecz nie wiedziałem, gdzie szukać” (por. J. Ślósarczyk, Historia Salezjańskiej Prowincji św. Jacka w Polsce, t. II, s. 394).

Wiedział za to ks. prałat, który podczas swoich studiów w Rzymie poznał salezjanów, również tych, którzy przybyli tam z Polski, zapoznał się też z duchem i pracą salezjańskich zakładów. Jego sugestia została przyjęta z zadowoleniem przez właściciela i ofiarodawcę.

Kopiecka posiadłość obejmowała blisko 80 hektarów, z czego 28 ha stanowiły hodowlane stawy rybne, 10 ha łąki, 24 ha pola uprawne; resztę zajmował ogród, park i parcele budowlane, na których

znajdowała się piętrowa willa z werandami, oraz zabudowania gospodarstwa: chlew, stodoła, spichlerz, młyn i in. Opiekę prawną nad tą posesją sprawował najpierw ks. L. Gostylla, później zaś ks. dyr. J. Pietrzak z Częstochowy. Zarządcą całości został chwilowo administrator majątku w Białej Górnej Różycki; tymczasem zastanawiano się w zarządzie nowo powstałej Inspektorii św. Jacka (krakowska) jakie dzieło zlokalizować w nowej placówce.

### Uniwersytet Ludowy

Pierwszą inicjatywą była próba zorganizowania kursu rolniczego w ramach tzw. Uniwersytetu Ludowego. Myśl taką podsunął ks. Pietrzak ówczesnemu ordynariuszowi częstochowskiemu biskupowi T. Kubinie, który poparł to przedsięwzięcie wkładem finansowym. Było ono zgodne również z intencjami ks. inspektora Cieślara, który myślał o założeniu w Kopcu szkoły rolniczo-ogrodniczej. Salezjanie przybyli do Kopca w 1938 r. Pierwszym dyrektorem placówki, którą należało dopiero zorganizować, był ks. Aleksander Ziobro. W tych trudnych początkach towarzyszyli mu: ks. Włodzimierz Szembek (ofiara Oświęcimia), ks. Leon Musielak, koad. Jan Orysiuk i dwóch innych współpracowników. Prace na roli i w ogrodzie wykonywali robotnicy rolni z okolicy, częściowo także chłopcy z sierocińca z Częstochowy. W Kopcu otwarto zaraz na początku (1938) kaplicę, do której zaczęli uczęszczać wierni z najbliższego sąsiedztwa.

Wspólny wysiłek doprowadził do tego, że 35 kandydatów, którzy zgłosili się na kurs, mogło zamieszkać w odrestaurowanych budynkach. Pierwsze wykłady nie trwały długo: rozpoczęte w połowie stycznia 1939 r., zakończyły się w marcu, jednak początek był zrobiony. Szkolenie obejmowało zagadnienia społeczne, rolnicze,

hodowlane, pszczelarskie i ogrodnicze. Kontynuowanie tego programu przekreśliła druga wojna światowa, która oddała Kopiec w ręce niemieckie. Okupowanym zakładem interesował się ks. Ziobro, który pełnił posługę duszpasterską w pobliskim Kamyku. Wskutek wojny upadła także inicjatywa tworzenia aspirantatu dla koadiutorów, których w chwili jej wybuchu było w Kopcu dziesięciu.

### Nowicjat

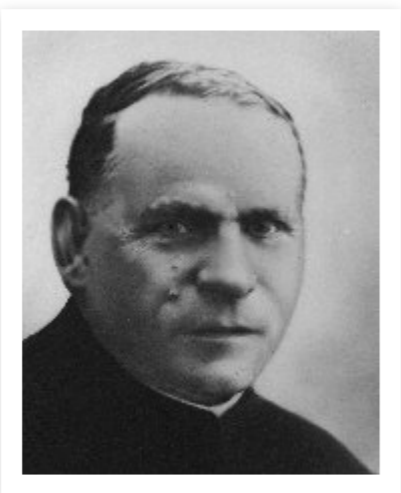
W zmienionej sytuacji powojennej zmieniło się przeznaczenie Kopca. 5 sierpnia 1946 r. ks. inspektor Ślósarczyk otworzył tutaj nowicjat dla Południowej Inspektorii św. Jacka. Pierwszym jego mistrzem został ks. Edward Staszewski, który pełnił tę funkcję do 1957 r. Przełożonym domu był nadal ks. A. Ziobro, przedwojenny dyrektor. Z wielu wydarzeń okresu powojennego wymieniamy tutaj jedno, w istotny sposób zmieniające testament fundatorów Kopca: w dniach 24 marca – 20 kwietnia 1950 r. władze państwowe zabrały prawie cały majątek, pozostawiając salezjanom 5 ha pola, 3 domy (willa, młyn i nowy budynek), park, ogród i kaplicę zewnętrzną. Od tamtej pory, do czasów obecnych, placówka kopiecka funkcjonuje jako dom formacyjny – nowicjat. W ciągu minionych lat salezjański Kopiec był tym, czym chcieli go mieć ofiarodawcy: ośrodkiem kształcenia i wychowania młodych ludzi. Od 1946 do 2016 roku, Nowicjat w Kopcu jest dziełem, które stanowi o przyszłości południowych inspektorii salezjańskich. Od 2016 roku jest to nowicjat salezjański dla Polski. Do domu kopieckiego, jako domu zakonnego, należą również salezjanie pracujący w sąsiednich parafiach: w Białej, w Kamyku i w Czarnym Lesie. Mimo, że placówki te położone są w pewnej odległości, staramy się utrzymywać z nimi bliskie więzy, szczególnie na polu współpracy duszpasterskiej i apostołstwa młodzieżowego.

**JUŻ NIEDŁUGO NA KANAŁE YOUTUBE, UKAZĄ SIĘ WYWIADY Z:  
KS. MIROSLAWEM KOKOTEM I KS. MIECZYŚLAWEM PIŁATEM**



## JÓZEF CALASANZ MARQUÉS I 232 TOWARZYSZY

Pochodził z wsi Azanuy położonej w prowincji Huesca. W 1884 r. rozpoczął naukę w szkole salezjańskiej w Sarrii. W Barcelonie poznał św. Jana Bosko założyciela naszego Zgromadzenia. Był pierwszym hiszpańskim salezjaninem, który otrzymał sakrament święceń (1895). Początkowo pełnił obowiązki sekretarza Filipa Rinaldiego. Skierowany do Camagüey (1916) został tam przełożonym inspektorii peruwiańsko-boliwijskiej. W 1925 r. został przełożonym inspektorii tarragońskiej. Wybuch wojny domowej zastał go w Walencji gdzie uczestniczył w rekolekcjach. Pierwszy raz aresztowany przez milicję i osadzony w więzieniu razem z grupą współbraci. Kolejny raz zatrzymany z Antonim Marią Martínem Hernándezem, Rekaredem de los Ríos Fabregatem, Julianem Rodríguezem Sánchezem, Józefem Giménez Lópezem, Augustem García Calvo, Janem Martorell Sorią, Jakubem Buch Canalem i Piotrem Mesonero Rodríguezem gdy potwierdził przynależność zakonną i stan kapłański. Został rozstrzelany 29 lipca. Uznany został za ofiarę nienawiści do wiary. Apostolat Józef Calasanz Marqués miał znaczący wpływ na rozwój wspólnoty salezjańskiej w Ameryce Południowej.



Proces informacyjny dotyczący męczeństwa Józefa Calasanz Marquésa toczył się w Walencji w latach 1953-1955. Uroczystość beatyfikacji odbyła się na placu Świętego Piotra w Watykanie, a dokonał jej papież Jan Paweł II 11 marca 2001 r. w grupie z Józefem Aparicio Sanzem i **232 towarzyszami**, pierwszymi wyniesionymi na ołtarze Kościoła katolickiego w trzecim tysiącleciu.

Miejszem kultu Konstancyjna Carbonell Sempere jest archidiecezja walencka. Relikwie spoczywają na terenie walenckiej parafii św. Antoniego.

## REKOLEKCJE

OŚRODEK SALEZJAŃSKI W WIŚLE

# REKOLEKCJE DLA CHŁOPAKÓW

Kiedy: 25-27.10.2019  
Koszt: 120zł  
Zgłoszenia: ks. Adam Starzyk  
starzikos@gmail.com

**REKOLEKCJE TO  
PIĘKNY SPOSÓB  
OBCOWANIA  
Z BOGIEM**

SALEZJAŃSKIE REKOLEKCJE  
DLA BIERZMOWANYCH

# W LABIRYNCIE ŻYCIA

Kraków, ul. Tyniecka 39  
8-10.11.2019

INSPEKTORIAŁNY  
KURS  
CEREMONIARZA

22-24 listopada 2019 r.  
Kraków, Tyniecka 39

Sakramentologia  
Eucharystia  
Muzyka liturgiczna  
Przepisy Liturgiczne  
Duchowość  
Rok liturgiczny

Zapisy u opiekuna LSO



**DON BOSCO MEDIA**



SALEZJAŃSKIE STUDIO PRODUKCJI MEDIALNEJ

**OGŁĄDAJ...**



**Art. 43**

**SUBSKRYBUJ**



**...I TWÓRZ Z NAMI  
MEDIA  
SALEZJAŃSKIE!**

znajdź nas na:



 [@Salezjanie.SDB](#)

 [@salezjanie\\_sdb](#)

 [@SalezjanieSDB](#)

 [www.sdb.org.pl](http://www.sdb.org.pl)